GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 70.

W e Srodę Dnia 2. Września 1807.

Z Wiednia d. 26. Sierpnia.

J. C. K. Apostolska Mość raczył nadwornemu Radcy i Administratorowi kommitatu Beregh, Augustynowi Fay, udzielić nayłaskawiey, przez wzgląd na iego zasługi, godność Obergespana kommitatu Ugotsch.

Marcina Leonarda Linner raczył J. C. K. Mość przez wzgląd na iego wczasie ostatniey woyny w Morawii zasługi tak dla kraiu, iako i cierpiącey ludzkości, nayłaskawiey zaszczycić medalem złotem zasługi średniey wielkości.

Urzędnicy w Arcy Xięstwie Austryackim rozkazali, dla okazania swego szacunku oddalaiącemu się swoiemu Kreiskapitanowi C. K. gubernium niższy Austryi Radcy, Baronowi Werner, wybić złoty medal i ten mu d. 27 Lipca oddali.

Leśniczy w hrabstwie Hardegg, Wacław Hawranek, 77 letni starzec, zaślubiony d. 31 Lipca powtórnie został przez Xcia Arcybiskupa Wiedeńskiego z swoią małżonką Barbarą Salową, maiącą 75 lat, z którą 52 lat w stanie małżeńskim szczęśliwie przeżył.

Z Petersburga d. 25. Lipca.

Wielki Xżę Konstanty powrócił tu przed 8 dniami od woyska. Od wczoraysza przybyło tu kilka osób z orszaku Francuzkiego ambassadora przy naszem dworze, Jenerała Sawary. Dotąd nie wiadomo ieszcze kto z strony naszego dworu będzie ambassadorem do Paryża mianowany.

Pomiędzy przybyłemi do naszey stolicy osobami wymienia gazeta dworska: z Mitawy tayni Radcy Xżę Czartoryski i Nowosilcow; z Schönwaldu Jenerał major od orszaku J. Imp. Mci Steinheil; z Rygi Jenerał piechoty Xżę Łabanow de Rostow; z Tauroggen Jenerał porucznik Xżę Bagration.

Od 3 tygodni mamy tu ciągłe upały; ciepłomira Reaumira okazuie zawsze 18 i 20 stopień ciepła.

Na zdanie sprawy przez ministra handlowego obiaśnił senat Imperatorski ukaz pod d. 1 Stycznia r. b. względem urządzenia stanu kupieckiego.

J. Imp Mość mieszka od 4 dni w letnim pałacu Kamiennoostrowie. J. Imp. Mość przedsięwziął niedawno do Kronstadtu podróż, dla obeyrzenia flotty, i tak ią w dobrym znalazł stanie, iż na dowód swego ukontentowania dotychczasowego ministra kolegę w wydziale

morskim, Wiceadmirała Czyczakowa, za iego przyłożenie się do wzrostu siły morskiey mianował admirałem i aktualnym ministrem morskim.

Dworska gazeta ogłosiła następuiący dzienny rozkaz, który był d. 27 Czerwca (podług dawnego kalendarza) w Tylży wydany:

"Uporczywa i krwawa woyna, w którey waleczne i mężne woysko Rossyyskie wszędzie i w każdem mieyscu okazało się dzielnem, iest Bogu dzięki zakończona. Przez nieustraszonność woyska przywrócony został pożądany pokoy, przez który nie tylko całość naszych granic iest zabezpieczona, ale nadto powiększone są nowym nabyciem, nadaiącem państwu naturalnieysze granice. Donosząc o tem kochanemu i wiernemu naszemu woysku, oświadczamy mu razem naszą wdzięczność za iego bohaterskie dzieła, za nieustraszone usiłowania i gorliwość, które ciągle okazywało, gardząc niebezpieczeństwy, niedostatkiem, a nawet śmiercią. Wdzięczna oyczyzna, która cieszy się znowu spokoynością i pokoiem, pamiętać zawsze będzie, iż winna to iedynie pomocy Boskiey i męztwu Rossyyskiego woyska, a późna potomność dziwić będzie iego czyny i zasługi.

"Jenerałowi piechoty Hrabiemu Buxewden powierzone iest naczelne dowodztwo nad korpusami Jenerałów porucznikow Tuczkowa, Xcia Gorczakow, Doktorow i Tolstoi.

"Jenerałowie porucznicy Hrabia Arakszeiew i Xżę Łabanow de Rostow mianowani są, pierwszy jenerałem artyleryi, a drugi jenerałem piechoty.

"Jenerał iazdy Baron Beningsen, iest dla poratowania zdrowia od obowiązkow służby uwolniony.

"Naczelnik Krymskiego muszkieterow regimentu, Jenerał major Baron Budberg, iest przez wzgląd na odniesione ciężkie rany dowodzcą twierdzy Pernawy mianowany.

"Zostaiący przy woysku w polu Jenerał major Knoring 2gi iest naczelnikiem kirysierow leibregimentu J. Im. mianowany.

"Dowodzca Semenowskiego leibregimentu Jenerał major Depreradowicz iest od służby oddalony.

Z Londynu d. 11. Sierpnia.

Wczasie sporow względem powszechnego położenia rzeczy, wyraził wczoray w niższey izbie P. Whitbread:

"Pragnę wiedzieć, czyli Rossya po podpisaniu pokoiu z Francyą uczyniła iakowe zgłoszenie do naszego gabinetu. Jeżeli Francya uczyniła propozycye do pokoiu, nieprzyzwoitą w prawdzie byłoby rzeczą zapytywać się iakie nasi ministrowie przedsięwzięli kroki; iednak nie mogę pominąc, co iest nawet wszystkich życzeniem, ażebym ministrow nie wezwał, żeby z każdey nadarzoney sposobności korzystali do otworzenia układow o pokoy. Jest teraz taka chwila, iż Anglia może ieszcze uniknąc nieszczęść woyny. Jeżeli prawdziwe są pogłoski o nowey wyprawie morskiey, tedy iest wielkim podobieństwem, że ta zrobi nowego nieprzyiaciela Anglii. Wzywam przeto ministrow, aby nie odroczali poty parlamentu, poki nie będzie wiadomy wypadek wyprawy, ażeby sądzić można czyli ten środek był roztropny.,,

Sekretarz stanu, P. *Canning:* Zapytano się czyli z strony Rossyi uczyniony był iakowy krok względem pośrednictwa między naszem kraiem i Francyą? Odpowiadam, że był uczyniony; ale nie był do niego dołaczony ani traktat pokoiu między Francyą i Rossya, ani żaden artykuł tego traktatu, tyczący się pośrednictwa. Wspomnione zgłoszenie nadeszło tu d. 2 Sierpnia; ale J. K. Mość nie był

przytem uwiadomiony o czasie, który iest w traktacie z Rossyą do oświadczenia się Anglii względem przyięcia tego pośrednictwa wyznaczony. Ministrowie J. K. Mci dowiedzieli się tylko o tym i innych warunkach rzeczonego traktatu rownie iak inne osoby z pism Francuskich. W takich okoliczn ściach nie mogła na takowe udzielenie iak tylko pod warunkami nastąpic odpowiedź. Jaka zaś ta odpowiedź była, nie mogę teraz powiedziec.

Co do naszych stosunkow z północną Ameryką, nic teraźnieysi ministrowie nie odmienili co dawniey w traktacie z Ameryką było ustowione, a co się tyczy zayśćź mianego zdarzenia w wodach Amerykańskich, nie zaszło ieszcze żadne zażalenie lub doniesienie ani z strony Amerykańskiego rządu, ani od Angielskiego poselstwa w Ameryce.

Z Brest wypłynął ieden liniowy okręt Francuzki i iedna fregata. Dwa liniowe okręty popłynęły na ich wyszukanie.

W Amerykańskiey iedney okolicy wylądowały Angielskie łodzie i zabrały 50 bydła.

D. 3 wypłynął z Hul konwoy, przeznaczony na Baltyckie morze i do Töningen.

P. Eliot iest mianowany rządcą Barbados.

Jenerał Achmuty oczekiwany tu iest na powrot z Montevideo.

Do Petersburga pobiegł znowu goniec.

Cesarz Chiński pisząc list do naszego Króla, dołączył do niego znaczne podarunki.

Widać, iż rząd nasz pod warunkami tylko przyiął pośrednictwo Rossyi; zaczem nie wielka nadzieia pokoiu. Bydź iednak może, iż rzeczy pomyślny ieszcze obrot wziąść mogą. Tymczasem kupcy nasi nie widzą, gdzie w tak niepewnych okolicznościach widoki swoie handlowe obrocić maią, i dla tego wszystkie handlowe interessa ustały.

Traktat pokoiu między Francyą i Rossyą dopiero wczoray pisma nasze ogłosiły.

Z powodu ostatniego zdarzenia nakazał prezydent Amerykańskich stanow w wydaney pod d. 2 Lipca odezwie, aby wszystkie Angielskie zbroyne statki oddaliły się natychmiast z portow Amerykańskich, a mieszkańcom zabronona iest wszelka z niemi kommunikacya; nie wolno im także dostarczać żywności, i t.d. wyiąwszy przypadek rozbicia lub przez poselski statek.

Amerykański kuter, na którym płynął wiceprezydent z swą corką, wezwany był przez wystrzał Angielskiego okrętu do zatrzymania się, ale uciekł. Wszystkie Amerykańskie armatne łodzie są śpieszno uzbraiane. Roziątrzenie przeciw Anglikom bardzo było wielkie w Ameryce. Milicyi zwołano 100,000 do czynney służby. Zabrani z Amerykańskiey fregatty przez Angielską fregattę Lampard 3 ludzie są rodowici Amerykanie.

D. 10 przybiegł tu goniec od naszego posła w Kopenhadze, P. Garlike, i posłaniec stanu przez Töningen; względem ich listow złożona zaraz została gabinetowa rada.

Słychać, (mowi gazeta Goniec) lecz temu ieszcze wierzyc nie można, iż posłano szybko płynący kuter do Admirała Gambier z odwołaniem iego wyprawy.

Ciągle biegaią tu zmyślone doniesienia o wkroczeniu woysk obcych do Holsztynu.

Lord Stanhope chce w wyższey izbie uczynic wniosek względem naszego postępowania z neutralnemi mocarstwami.

Lord Hutchinson powrocił tu już z Memlu.

W Ameryce zaszły nowe zatargi: 200 Angielskich maytkow wysiadło na ląd przy zatoce Lydhawen, dla nabrania wody; opie-

rało im się 400 Amerykanow. Nakoniec przyszło do krwawey rozprawy, w którey 2 lub 3 Amerykanow ranionych, a 4 lub 5 Anglikow zabitych zostało.

Z Paryża d. 11 *Sierpnia*

Monitor wczorayszy zawiera co następuie.

" Wczoray o godzinie 9 w wieczor przedstawił Arcykanclerz państwa następuiące osoby do przysięgi, którą przed J. C. K. Mcią wykonały: Xcia Benewentu, ministra do spraw zagranicznych, który wyniesiony został na godność wiceelektora wielkiego; (Król Jozef Neapolitański iest iak wiadomo wielkim elektorem) Pana Champagny, ministra wewnętrznego, który mianowany został ministrem do spraw zagranicznych, i Radcę stanu Cretet, który mianowany iest ministrem wewnętrznym.

Przez wyrok pod d. 9 t. m. mianował J. C. K. Mość Marszałka Berthier, Xcia Neufszatelu i ministra woyny wicehetmanem (Król Hollenderski iest iak wiadomo Wielkim hetmanem), a Jenerała dywizyi i Radcę stanu Clarke ministrem woyny, którzy dziś o godzinie 9 w wieczor wykonali przed J. C. K. Mcią przysięgę, rownie iak Radca stanu Regnaud, mianowany sekretarzem stanu do spraw familii Cesarskiey, i Radca stanu Jaubert, mianowany rządcą banku.

Onegday przed mszą przedstawiona była J. C. K. Mci deputacya od królestwa Włoskiego, złożona z Ministra woyny Caffareli, członka konsulty stanu P. Contani i Patryarchy Weneckiego. Potem konsystorz reformowanego kościoła Paryzkiego, i nakoniec Hrabina Metternich, małżonka ambassadora Austryackiego. Była przywieziona w 3 powozach z swoiego pałacu, przez Panią Maret, damę pałacową przyięta, przez W. mistrza obrzędow wprowadzona, a przez Panią Maret przedstawiona.

Teraźnieyszy Minister do spraw zagranicznych, P. Champagny, czynił, iak wiadomo, z Jenerałem Clarke ostatnie układy o pokoy z Angielskiemi pełnomocnikami Lordami Jarmouth i Lauderdale.

Jenerał Wiktor, iest, iak słychać marszałkiem państwa mianowany.

Dziesięć professoryy ma bydź dla historyi, a 4 dla jeografii utworzonych.

Wszędzie czynione są wielkie przygotowania na uroczystość d. 15.

Rada bankowa spodziewaiąc się, iż po pokoiu na lądzie nastą i w krótce powszechny pokoy, i handel Francuzki znacznie się rozszerzy, postanowiła wstrzymać wydanie 45.000 akcyow Francuzkiego banku, i nowe akcye po 1200 fr. uchwaliła, &c.

Minister wewnętrzny oznaymić kazał, co następuie: "Proponuie się dla zachęcenia artystow iako popis w przedmiocie budownictwa, proiekt pomnikowego gmachu, który szczególniey przeznaczony iest do połączenia Cesarskiey pomarańczarni z zimową przechadzką dla Paryżanow. Zyczeniem iest, aby gmach ten nie był bardzo oddzielony od zamku Tuilleri. Nadto ma ten gmach służyć na przypadkowe wystawienie płodow narodowego przemysłu i innych przedmiotow, które publiczną ciekawość wzniecaią. Wybor mieysca, kształt i wielkość gmachu zostawiony iest artystom. Dogodnieyszy iednak wybor mieysca uważany będzie za nayważnieyszą część proiektu. Nie ogranicza się z resztą myśli artystow, z piękną tylko architekturą powinna bydź połączona oszczędność w ozdobach. Artyści powinni mieć na to wzgląd, aby nie wchodzono i wychodzono iednem wnyyściem. W środku ma bydź wolny plac, a na

około amfite tr. &c.

Z Bordeaux piszą pod d. 5 Sierpnia co następuie: — "Dwa listy ministra morskiego pod d. 19 i 24 p. m. do prefektow morskich nakazuią, aby natychmiast ustały nieprzyiacielskie kroki przeciw banderom Rossyyskiey, Jewerskiey Meklenburskiey, Pruskiey i Emdenskiey i odwołuią dawniey wydane względem tych bander rozkazy.

Do Bordeaux weszło w przeszłym miesiącu 110 statkow, a wyszło 159.

Marszałek Massena znayduie się od kilku dni w Paryżu.

Sławny Kompozista Duszeck wszedł pod korzystnemi warunkami w służbę Xcia Beneventu i będzie w Paryżu mieszkał.

Kąpiele w Ufses tak dobrze służą Królowi Hollenderskiemu, że tam dłużey bawić będzie i nawet na uroczystość d. 15 do Paryża nie ziedzie.

Marszałek Bessieres wyiechał stąd względem zaślubin Królewny Wirtemberskiey do Stuttgardu.

Saski poseł, Baron Senft de Pilsach, powrócił tu znowu z Drezna.

Cesarz przyiechał w przeszłym tygodniu inkognito do Paryża, dla zobaczenia robot, które wczasie iego nieprzytomności w Luwrze, na karuzelu, &c. były czynione.

Jenerał Junot, rządca Paryzki wyiedzie, iak mówią, do Bajonny, dla obięcia dowodztwa nad woyskiem, które ma bydź przeznaczone do zamknięcia Portugalskich portow dla Anglikow. Dodaią oraz, iż będzie razem sprawował znowu urząd ambassadora J. C. K. Mci przy Lizbońskim dworze, co okazuie, iż ta wyprawa w spokoynym sposobie wykonana będzie.

Korpus woyska, który zgromadza się na południowo zachodnich naszych granicach, ma miec nazwisko obserwacyynego korpusu.

Przeznaczony do Paryża Marokański poseł, Hadgi Elliezid, przybył d. 22 Lipca do Marsylii. Wiezie w podarunku dla Cesarza od swego pana wiele koni. Z powodu 3 podroży, które do Mekki odprawił, nosi przydomek pobożnego.

Hrabia Romanzow, który przeznaczony iest na Rossyyskiego ambassadora do Paryza, iest synem zmarłego sławnego feldmarszałka. Dziad iego był Rossyyskim ambassadorem u dworu Ludwika XIV.

Garnerin, który we wtorek o godzinie 11 w wieczor przedsięwziął z wielkiemi oklaskami z ogrodu Tiwoli nocną podroż, bawił całą noc, to iest przeszło 7 godzin na powietrzu. We środę o godzinie w pół do 7 z rana spuścił się nad rzeczką Vesle przy Chamerlois, o 5 mil od Reimsu, bez żadnego szwanku na ziemię. Ubiegł więc na powietrzu w półosmy godziny 45 mil Francuzkich. Powrócił już do Paryża. Około godziny 4 z rana wystawiony był na powietrzu na 10ty stopień zimna. Udzieli wkrótce publiczności fizyczne swoie postrzeżenia. Mówią, iż d. 18 przedsię weźmie z swoią małżonką nową podroż nocną. Ballon wzniesie się znowu jak pierwszą razą z ogrodu Tiwoli, gdzie gotuią na ten dzień nową uroczystość.

Papiery codziennie się podnoszą; obligacye po 5 od sta stoią teraz 87 fr. 50 centimow.

Z Hagi d. 15 *Sierpnia.*

Do Kale przybył d. 7 t. m. Angielski statek z pokoiową banderą, na którym znaydowała się znakomita osoba w poselstwie od Króla Angielskiego do Cesarza Francuzow. (Posłaniec ten nie znaydował się iednak do 11 w Paryżu, a nawet Angielskie pisma nie wspominaią o iego wyiezdzie.)

Z Nowegojorku d. 13 Lipca.

Amerykańska ſiła morska składa ſię z następuiących okrętow: 5 fregat o 44 działach, maiąc każda 400 na sobie ludzi; 4 o 36 dzia- i 360 ludzi; 6 fregat o 32 działach i 214 ludzi; 8 okrętow o 20 do 26 działach; 3 szalup o 18 działach; 7 brygow; 5 szonerow; 7 galer, prócz wielu armatnych łodzi.

Z Jütlandyi d. 14 Sierpnia.

J. K. Mość przybył z Kopenhagi do Koldinga, gdzie tymczasowo mieszkać będzie. Przepłynął przez Bełt w towarzyſtwie wielu woyskowych osob i Następcy tronu. Statek na którym znaydował ſię J. K. Mość był w nocy od Angielskiey fregatty zatrzymany, ale zaraz wolno puszczony.

Przesadzone żądania Anglikow ożywiły w Zelandyi, Fünen, Jutlandyi i ogółem w całey monarchii Duńskiey naywiększy zapał dla naszego rządu i oyczyzny. Z Zelandyi poszło 18,000 milicyi do Kopenhagi, gdzie znayduie ſię 6000 odważnego regularnego woyska. Ogółem okażą Duńczykowie odwagę i patryotyzm, któremi od dawna słyną.

Bywszy nasz w Berlinie poseł, Jenerał major Baudiſſin, ma powierzone dowodztwo nad tymczasową rezydencyą Królewską Kolding i brzegami Jütlandyi.

Nyborg i wszyſtkie twierdze i porty zoſtały śpieszno większą liczbą woyska osadzone, i ogółem takie są poczynione środki, iż w teraźnieyszych okolicznościach czynią honor dzielności i wyborowi rządu. W przypadku potrzeby pochlebiamy sobie, iż wesprze nas Francya przeciw Anglikom.]

W Jütlandyi zgromadza ſię znaczny korpus woyska; do Fühen poszło także wiele konnicy.

Angielscy miniſtrowie w Kopenhadze, P. Garlike i P. Taylor, udali ſię d. 13 na Angielską flottę. Co chwila oczekuiemy rozpoczęcia nieprzyiacielskich krokow. Wydano obwieszczenie, iż mieszkańcy, którzy w Kopenhadze nie chcą pozoſtać, mogą natychmiaſt to miaſto opuścić. Batterye były mocno osadzone i idą ieszcze ciągle woyska do nadbrzeżnych batteryy.

Z Holsztynu d. 16. Sierpnia.

Królewicz Naſtępca tronu powrocił z Kopenhagi do Kiel i obiął nad woyskiem w Holsztynie dowodztwo.

Pełnomocnik Angielski, P. Jackson, odpłynął ieszcze d. 8 z Kiel do Angielskiey flotty, dla donieſienia Admirałowi Gambier o wypadkach tuteyszych naradzeń. Przeciwne atoli wiatry zniewoliły go, iż d. 11 tu powrocił, potem dopiero udał ſię w zamierzoną podróż. Okoliczność ta posłużyła Duńczykom do przygotowania obrony.

Mowią, iż z Angielskiey ſtrony oświadczono, że ieżeli Dania nie zezwoli do d. 13 na Angielskie żądania, tedy rozpoczęte zoſtaną nieprzyiacielskie kroki przeciw Zelandyi. Rząd nasz poſtanowił iednak nie pozwalać na niesłuszne żądania Anglii.

Od granic Danii (z prywatnego liſtu)
d. 16 Sierpnia.

Anglia przymuſiła Daniią do woyny. Słowa Lorda Caſtlereagh d. 31 Lipca w parlamencie: "że ci, którzy są celem wyprawy, w ten czas dopiero będą o iey przeznaczeniu wiedzieć, gdy uczują iey razy," były więc przeciw nam wymierzone. Około 200 żaglow krążyło w nieprzyiacielskim zamiarze około Zelandyi, a my doſtarczaliśmy im żywności. P. Jackson przybył d. 8 do Kiel i żądał, zapewniaiąc o pokoiu, oddania Anglikom naszey flotty, arsenału i twierdzy Kronenburg.

Gońcy przybiegli z Kiel d. 10 do Kopen-

hagi, gdzie rozpoczęły ſię uzbroienia; d. 11 przybył tamże Naſtępca tronu, udał ſię zaraz do warsztatu okrętowego i wszyſtko swoią obecnością ożywił. Strawił przeszło 120 godzin na Bełcie dla przeciwnych wiatrow, a przeszło 100 mil Niemieckich ubiegł lądem. Przez zatrzymanie ſię P. Jacksona dla przeciwnych wiatrow na morzu, udzieliły nam Nieba 3 dni czasu do uzbroiań.

Król bawi w Koldingu, a Naſtępca tronu od d. 15 w Kiel. Wszyſtko sam w Zelandyi urządził. Steen Bille, poſiadaiący zaufanie Monarchy i narodu, ieſt naczelnikiem ſiły morskiey; dał on iuż dowody swey odwagi przed Trypolem. Peymann i Bielefeld dowodzą ſiłą lądową w Zelandyi. Naiechani niespodziewanie w zupełnym nieprzyiaciel niezaſtaniu, uczyniliśmy to, co tylko kiedy lud który dla swey obrony mogł uczynić. Obywatele Kopenhagscy, młodzież ucząca ſię i inna, która w roku 1801 Naſtępcę tronu otaczała, uchwyciła oręż i będzie zapewne z odwagą swych przodkow broniła Kopenhagi.

W całem królestwie i xięſtwach zatrzymane są wszędzie Angielskie towary i wszelka własność, tudzież Anglicy. U iednego miano, iak mowią, znaleść ważne liſty. Miaſto Altona i port ieſt przyzwoicie ſtrzeżony. Żaden z Monarchow nie czynił tyle dla utrzymania pokoiu dla swego kraiu, iak nasz Naſtępca tronu, i bylibyśmy naypodleyszym narodem, gdyby każdy z nas niedopełnił w potrzebie kraiu obowiązku swego względem Monarchy. Niech Anglicy czynią iakie chcą zamachy, przy nas zoſtać powinna chwała zwycięſtwa.

Z Karlsruhe d. 7. Sierpnia.

Dziś rano przybył tu Naſtępca W. xięſtwa, i dziś ieszcze uda ſię do Baden, a ſtamtąd z małżonką swoią Xżną Stefanią powroci ieszcze tego wieczora i uda ſię do Paryża.

Od brzegow Menu d. 10. Sierpnia.

Nowy Badeński poseł, Baron Haynau, miał iuż u Króla Wirtemberskiego wſtępną audyencyą.

Podług publicznych pism mieli Magnaci Polscy oświadczyć Cesarzowi Napoleonowi życzenie, aby w nowym Xięſtwie Warszawskim utrzymane ieszcze było przez 4 lat poddaństwo. Ale gdy nie otrzymali pomyślney odpowiedzi, odważyła ſię deputacya maiąca ieszcze na wyiezdnym audyencyą, prosić go, aby choć na 5 lat było przedłużone. "Ani na godzinę," odpowiedział Wielki Monarcha.

Z Koburga piszą, że Xżę tamteyszy wyiedzie w krótce do Paryża, i wniyśdz ma w korzyſtne związki małżeńskie.

Od granic Tureckich d. 18 Lipca

Wiele liſtow potwierdza, że W. Wezyr po zaszłey w Konſtantynopolu rewolucyi przez Janczarow ſtracony zoſtał. Muſtafa Bairaktar, aian Ruszczuku obiął po nim dowodztwo nad woyskiem Tureckim.

Z Stuttgardu d. 14 Sierpnia.

D. 12 naſtąpiło tu zaślubienie Królewny Katarzyny z Królem Weſtfalskim Hieronimem, którego mieysce zaſtępował Naſtępca tronu. Król Jmć nasz zaprowadził o godzinie 7 w wieczor oblubienicę swą corkę do nowey kaplicy zamkowey przy asyſtencyi całego dworu. Akt ślubu poprzedziła piękna muzyka, potem kapelan dworski miał przy ołtarzu mowę w Francuzkim języku i zaślubił Królewnę obrządkiem Ewangelickiego kościała. Przy zamianie obrączek dało ſię słyszeć 60 wyſtrzałow z dział, i uderzono w wszyſtkie dzwony. Muzyka zakończyła akt ślubu. O godzinie 9 w wieczor iadła Królewska familia wieczerzą z nadzwyczaynym Francuzkim po-

słem, Marszałkiem Beſsieres, który z żądaniem o Królewnę tu przyiechał, w białey sali tronowey, gdzie także był inny ſtoł dla Xiążąt, zagranicznych posłow, &c. Po wieczerzy rozpoczeły ſię tańce w marmurowey sali.

Wczoray wyiechał ſtąd do Strazburga Marszałek Beſſieres. W wieczor dana była z powodu zaślubin Królewney na Królewskim teatrze wielka opera Maria Montalban. Dziś rano o godzinie 7 udała ſię Królowa Hieronimowa w podroż do Paryża. Cały zgromadził ſię dwor, dla okazania iey swoiego uszanowania. Jedzie z nią Miniſter ſtanu Mandelslohe, iako pełnomocny Królewski kommiſſarz do oddania iey uroczyście w Strazburgu Francuzko Cesarskim kommiſſarzom, tudzież W. Marszałkowa Schenk, &c.

Z Stralsundu d. 31. *Lipca.*

D. 23 była deputacya złożona z tutey-szego magiſtratu i 50 nayſtarszych mieszczan na audyencyą do Króla przypuszczona, i podała mu naypokornieyszą prożbę, aby J. K. Mość, okazuiący zawsze łaskawe względy i pieczołowitość magiſtratowi i mieszczanom, raczył grożące niebezpieczeńſtwo od Stralsundu odwrocić i pokoy i spokoyność Pomeranii przywrocić.

J. K. Mość odpowiedział deputacyi: " Że iak magiſtrat i ſtarsi miaſta Stralsundu przekonanemi są o łasce i względach J. K. Mci, tak on zapewniony ieſt o ich wierności i przychylności do iego osoby, których mu na wzor swoich przodkow daią zawsze dowody. J. K. Mość uczynił co tylko mogł, dla odwrocenia nieszczęść woyny, i proponował w tym celu dowodzącemu jenerałowi Francuzkiemu d. 14 zawieszenie broni, ale z Francuzkiey ſtrony podano za warunek, aby w Stralsundzie ſtanęła załoga Francuzka, na co J. K. Mość nie mogł tak dla ſiebie, iako i dobra Pomorskich poddanych zezwolić. J. K. Mość pokłada swe nadzieie w opiece Naywyższego, i napomina magiſtrat i ſtarszych miaſta, aby w rownym zaufaniu, spokoyności i cierpliwości czekali ukończenia rzeczy, zapewniaiąc ich o Królewskiey swey łasce i względach.,,

Onegday przybyły liniiowe okręty Guſtaw III i Manligheten z przeznaczonym tu woyskiem od regimentow Biorneborg, Abo i Nyland pod rozkazami Pułkownika Barona Palmfeld, do wyspy Rügen.

D. 4 *Sierpnia.* — J. K. Mość uznał nayłaskawiey zapotrzebne znieść do dalszego czasu nakazane dawniey ściśłe zamknięcie Gdańska.

Wczoray w wieczor weszły do naszego miaſta oddziały woyska od Finlandzkich regimentow.

Z Milcow (głowney kwatery Francuzkiey) d. 13. *Sierpnia.*

Przygotowania do oblężenia Stralsundu daleko iuż są posunięte. W tey samey chwili, kiedy niniejszy liſt odbierzesz, będą iuż otworzone przekopy. Rozprawa d. 6 musi Ci iuż bydź wiadoma. Szwedzi są z wszyſtkich poſterunkow wyparte mi. Utracili 4 do 500 ludzi. Strata nasza nie wielka, lubo nieprzyiaciel przeszło z 2000 dział, moździerzy i haubic ſtrzelał. D. 8 puścili do nas Szwedzi przeszło 600 bomb; lecz iednego tylko młodego artylerzyſtę utraciliśmy. Za 3 tygodnie będą Francuzi w Stralsundzie.

Angielskie woyska, które znaydowały ſię na wyspie Rügen wſiadły nazad na okręty. Załoga Stralsundzka składa ſię z 8000 Szwedow. Król Szwedzki czynił kilkokrotne usiłowania, dla nakłonienia Marszałka Brune do przyięcia proiektu dążącego do pokoiu; lecz nadaremnie.

DODATEK

DO № 70

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzieli Dnia 2. Września 1807.

Gdy częſto ieſt teraz mowa o Sundzie, o wielkim i małym Bełcie, nie od rzeczy będzie położyć tu krótki opis tych trzech ciaśnin, które łączą północne morze z Bałtyckim. — Mały Bełt leży między Szleswikiem i Duńską wyspą Fühnen; ma pół mili szerokości, ale dla płytkiey wody małe tylko ſtatki po nim pływać mogą. Wielki Bełt leży między wyspami Fühnen i Zeland; na oſtatniey znayduie ſię ſtolica króleſtwa Duńskiego Kopenhaga, rachuiąca 100,000 ludności. Dawniey mniemano, iż przez wielki Bełt średniey tylko wielkości okręty kupieckie płynąc mogą; lecz w 1801 prowadził po nim Admirał Nelson nie tylko wielkie fregaty, ale nawet liniiowe okręty o 64 działach. Wielki Bełt ieſt cztery mile szeroki. — Sund, czyli trzecia ciaśnina leży między wyspą Zeland i brzegiem Szwedzkim. Wszyſtkie okręty kupieckie płynące z Bałtyckiego na północne, lub z północnego na Bałtyckie morze, muszą Królowi Duńskiemu płacić cło od swego ładunku, które w czaſie pokoiu; kiedy żegluga ieſt większa czyni do 2 mil. zł. ryń. Sund ieſt w korycie nayważszym blisko trzy ćwierci mili szeroki. Na Szwedzkim brzegu od Sundu leży miaſto Helſinborg z nadbrzeżnemi bateryami. Tu ieſt Sund dosyć płytki. Nad Duńskim brzegiem, gdzie ieſt znacznie głęboki, znayduie ſię zamek Kronenburg, a obok niego miaſto Helſinger. Dawniey rozumiano, iż ciężkie działa rzeczonego zamku zabronić mogą przeprawy woienney flocie przez Sund; lecz Admirał Nelson dowiodł w roku 1801, że ſię mylono. Poſtawił 6 bombowych galer i armatnych szalup przed zamkiem Kronenburg, które do niego tęgo ſtrzelały, a on przypłynął tym czasem obok nich z całą flottą do Kopenhagi, która o 9 tylko mil leży od Kronenburga, i w wielki czwartek ſtoczył walną bitwę przed portem Kopenhagskim z Duńską flottą, przez co zniewoloną Dania zoſtała do zawarcia pokoiu.

Z Lauzany d. 4. Sierpnia.

Od 22 Kwietnia 17 tylko razy padał u nas deszcz, i nigdy ciągły, przez co wszyſtkie rzeki po wysychały. Urodzaie są iednak tak wielkie iak nikt nie pamięta. Siana ieſt podoſtatkiem, potrawu tylko mało. Zbior wina będzie w Wrześniu, gdyż i gody iuż są źrałe. Z Francyi piszą o spadaiących tam częſto gradach, u nas Bogu dzięki w cale go nie było.

Z Kopenhagi d. 18. Sierpnia.

D. 16 t. m. z rana wysiadło kilka tysięcy Anglikow przy Webek o 3 mile ſtąd na ląd. Zbliżyli ſię do nas i osadzili wczoray zamek Friedrichsberg i okolice tego miaſta. Przedmieścia ieszcze są wolne. Wczoray wyruszyli ſtrzelcy Królewskiey gwardyi przeciw tim i przyszło do utarczki, w którey z obu ſtron było kilku ludzi ranionych. My mamy iednego człowieka zabitego i 6 ludzi ranionych. Z resztą przyprowadzono tu kilku jeńcow Angielskich. Anglicy płacą wszyſtko co sobie dostawic każą i zachowuią surową karność. Rozrzucili odezwę, w którey mowią, że nie przychodzą iako nieprzyiaciele, ale dla obrony naszey i dla zaięcia naszey flotty.

Powracaiąca z Rügen Angielska flotta pokazuła ſię d. 16 przed naszem miaſtem, i ſtanęła przed obronną naszą liniią. Wczoray rano rozpoczeło ſię ſtrzelanie i trwa do dnia dzisieyszego. Nasze armatne łodzie zabrały wczoray Anglikom dwa przewozowe ſtatki, z których i den spaliły. Wielka Angielska flotta z powodu uciszenia ſię wiatru ſtoi ieszcze zawsze w odległości 2 mil od naszego miaſta.

Wały nasze mocno są osadzone i powszechne panuie mniemanie, iż miaſto nasze nie ma ſię czego obawiać. Ufamy dobrey naszey sprawie, i duchowi, który wszyſtkich ożywia.

O godzinie 6 wwieczor. — O godzinie 2 uſtało ſtrzelanie, lecz znowu ſię teraz zaczena.

Corki Naſtępcy tronu otrzymały Angielskie paszporty i udały ſię ſtąd do Odensee.

W Friedrichsberg, Królewskim letnim mieszkaniu, o pół mile ſtąd leżącym, zakładaią Anglicy szańce. Wysiadłe na ląd Angielskie woyska, pomiędzy którem znayduią ſię także Szkoccy górale, wynoszą do 12,000 ludzi.

Zywności mamy tu podoſtatkiem; bramy są zamknięte.

Dowodzący tu Jenerał major Peymann wydał zaraz po wylądowaniu Anglikow naſtępuiące obwieszczenie:

" Ponieważ z Angielskiey ſtrony rozpoczęte zoſtały nieprzyiacielskie kroki, nakazuię zatem, iż ſtosownie do wysokiego rozkazu wszelka Angielska własność ma bydź przytrzymana; wszyscy więc posiadaiący iakąkolwiek własność Angielską, bądź pieniądze, bądź rzeczy, maią o nich policyi donieść, która wyda dalszego względem tego rozkazy. Ktokolwiek zataiłby takową własność lub nie uczyniłby zadosyć ninieyszemu rozkazowi, będzie iako zdrayca oyczyzny uważany. — W Kopenhadze d. 16 Sierpnia 1807.

Peymann. „

Wczoray wydał tenże Jenerał naſtępuiącą odezwę:

" Współbracia! Po drugi raz gwałci rząd Angielski prawo narodow i burzy naszą spokoyność. Po drugi raz widziemy naszą ſtolicę zdradzieckim sposobem od siły Angielskiey napadnioną. Nieprzyiaciele naſi użyli chwili, w którey naſi bracia oręża wezwani są, dla utrzymania pokoiu i naszych nad Elbą kraiach. Lecz pomylili ſię w rachubie ſił naszych i sposobow do obrony. Zapomnieli, iż duch Fryderyka ieſt przy nas i ożywia wszyſtkich. Współbracia! powierzone mi ieſt czuwanie i walczenie z wami za naszą ziemię i honor. Z nayżywszem uczuciem ieſtem świadkiem nay gorętszey waszey miłości do oyczyzny i niewzruszoney odwagi. Nie potrzeba was wcale zachęcać. Jeſtem przekonany, iż skoro tu przybędzie kochany nasz Naſtępca tronu, znaydzie wszyſtkich pod bronią, którzy iuz pod nim

walczyli. — W twierdzy Friedrichshafen d. 17 Sierpnia 1807

Peymann. „

Przyprowadzono tu iuż przeszło 20 szpiegow, częścią w chłopskich sukniach, częścią po kobiecemu przebranych.

CENA ZBOŻ

Na targu w Krakowie d. 31 i 1 Wrzecnia 1807.

Korzec Pszenicy - - - zł. pol.	52 do	56
— Zyta - - - - - - — —	37 —	39
— Jęczmienia - - - - — —	24 —	28
— Owsa - - - - - — —	16 —	18
— Grochu - - - - - — —	40 —	48
— Kaszy iaglaney - - - — —	72 —	80

W Wiedniu d. 25. Sierpnia.

Meca wynosząca pół korca naszego:

— Pszenicy - - - zł. pol.	24 do	29
— Zyta - - - - - - — —	16 —	21
— Jęczmienia - - - - — —	14 —	18
— Owsa - - - - - — —	12 —	16.

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszemi wiadomo czyni, iż rożne ruchomości po niegdy Franciszce Orczykowskiey pozostałe przez publiczną licytacyą dnia 10 Września b. r. o godzinie 9 ranney zaczynaiąc w domu pod Nrm 127 w wydziale III. Piasek pnącym odbywać się maiącą sprzedawane będą. — Wszyscy zatym chęc kupna maiący nie zapominaią się, ażeby w mieyscu i czasie wyżey oznaczonym stawili się.

Gollmayer.
Łodzinski.
Hirschberg. *Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.*
Dnia 14 Sierpnia 1807.
Kowalski.

Magistrat Miasta Działoszyc, na mocy rekwizycyi Prześwietnego Magistratu Krakowskiego, pod dniem 10 Lipca r. b. do Nru 3790 zaszłey, wiadomo czyni, iż, na żądanie prawem przekonywaiącey JW. Maryanny Jabłonowskiey, dom drewniany w części murowany prawem przekonanych Moyżesza i Abrahama Eyzykowiczow własny, tu w mieście Działoszycach w rynku samym, pod Nrm. 19 stoiący, w summie zł. ryń. 1717 oszacowany, w dniu 7 miesiąca Września r. b. 1807 o godzinie 9 z rana, w mieyscu tuteyszego ratusza, naywięcey dającemu sprzedanym będzie pod następuiącemi warunkami:

1) Każdy Licytant przed rozpoczęciem licytacyi, delegowaney kommissyi czwartą część szacunku domu, to iest summę zł. ryń. 429 kr. 15, iako Vadium, w gotowiźnie złożyć będzie winien. — 2) Z przerzeczonego iak wyżey domu, corocznie ziemnego czynszu, w kwocie zł. ryń. 3 kr. 6, niemniey 5 powab przez siebie lub inną zdatną osobę, corocznie odbywać mianych, przyiąc na siebie obowiązany. Zaś — 3) Resztuiący domu szacunek iakowy z licytacyi wypadnie, w dniach 14 od dnia ukończoney licytacyi rachować się mianych, do sądowego depozytu Prześwietnego Magistratu Krakowskiego złożyć ma. Inaczey — 4) Na koszt i niebezpieczeństwo onegoż, nowa licytacya naznaczoną i odbywaną będzie. —— Niemniey w tymże dniu i miesiącu, o godzinie 11 z rana tychże samych prawem przekonanych rzeczy mosiężne, cynowe i miedziane naywięcey daiącemu sprzedane będą, za gotowe pieniądze. O czym Publiczność ninieyszym uwiadomia się. — Dan na Sessyi Magistratu miasta Działoszyc dnia 1 Sierpnia 1807 roku. *Andrzey Pęczalski Woyt.*

Dla osadzenia wakuiącego w Samborze burmistrza mieysca z pensyą roczną 500 ryń. złączonego wypisuie się konkurs na dzień 15ty Septembra r. b. z tym dodatkiem, iż kompetenci prośby swe dekretami Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniami moralności przed upłynieniem terminu do Samborskiego urzędu cyrkularnego podawać maią.

W Krakowie dnia 15go Augusta 1807.

Dnia 1 Septembra r. b. będzie w Olkuskim Dystryktowym kommissoryacie, mieyskie tamteysze polowania prawo i tracz od 1 Novembra 1807 do ostatniego Octobra 1808 przez publiczną licytacyą w arendę wypuszczone. Cena fiskalna rocznie polowania wynosi 16 ryń. 30 kr. a traczu 101 ryń. Życzący sobie tey dzierżawy opatrzywany się 10 procent. Vadium

na wspomnionym terminie w Olkuskim ratuszu znaydować się maią.

W Krakowie dnia 14 Augusta 1807.

Przy Zamoyskim Magistracie wakuie mieyskiego kassiera mieysce z pensyą roczną 250 ryń, dla osadzenia więc tegoż wypisuie się konkurs do 15 Septembra r. b. z tym dodatkiem iż kompetenci w stanie złożenia kaucyi 500 ryń. będący prożby swe popieraiącemi zaświadczeniami opatrzone przed upłynieniem terminu do C. K. urzędu cyrkularnego Zamoyskiego podawać maią. W Krakowie d. 25 Augusta 1807.

Dla osadzenia wakuiącego przy Bialskim magistracie w Myślenickim cyrkule syndyka mieysca z pensyą roczną 400 ryń. wypisuie się konkurs na dzień 15 Septembra r. b. z tym dokładem, iż kompetenci prożby swe dekretami Eligibilitatis ex utr que linea i zaświadczeniem moralności opatrzone do Myślenickiego urzędu cyrkularnego podawać maią.

W Krakowie dnia 25 Augusta 1807.

Z Strony C. s. Król. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego Galicyi Zachodniey wszystkim, którym na tem należy, wiadomo się czyni: iż Onufry Kamiński komornik w trzeci y Sekcyi Cyrkułu Konieckiego, z mocy dekretu Ces. Król. appellacyinego trybunału pod dniem 1tym Czerwca r. b. wydanego, dla swoiey wciąż trwaiącey słabości, od urzędu komornika sądowego uwolnionym został; przeto rozpisuiąc konkurs na urząd komornika, ninieyszem wszystkim, którzy ten urząd dostąpić pragną, nakazuie się, ażeby prożby dekretem obieralności, i wszystko to co przywiodą, dokumentami wiary godnemi opatrzone, do dnia 6go Września r. b. tutay podali, a to tym pewniey, ile że po terminie na [illegible] podane, żaden wgląd nie nastąpi. Wreście publiczność uwiadomia się, iż ktokolwiek pretensyą z związku u [illegible] przeciw występuiącemu komornikowi Onufremu Kamińskiemu mieć sądzi, z akową w przeciągu trzech miesięcy zgłosił się, inaczey kaucya iemu wydaną zostanie. Dań W Krakowie d. 8 Sierpnia 1807.

W Niebytności JW. Prezesa.

Bernard Dwernicki Kon. Appel.

Chrastiaśński.

Pohlberg.

Z Rady Ces. Krol. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego.

Mąkolski.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey Panow Stefana, Ludwika i Ignacego Kmitow, niniey szym Edyktem uwiadomiaią, że małżonkowie Szymon i Anna Kmitowie, w sprawie wywiedzenia się z prawa prezentowania Plebana do kościoła w Chechle, lub wiecznego milczenia żałobę do tuteyszych Sądow przeciwko nim podali i o pómoc Sądową ile sprawiedliwość wymaga prosili. —— Gdy zaś tuteyszym Sądom ich mieszkanie, a nawet znaydowanie się w C. K. dziedzicznych kraiach nie iest wiadome, przeto im tuteyszego sądowego Adwokata Kr[illegible]skiego z ich szkodą i kosztem za obrońcę ustanowiai, z którym sprawa stosownie do przepisow dla kraiow C. K. dziedzicznych rozpoczęta i ukończoną będzie: dla czego napominaią się, ażeby w czasie należytym, to iest przed ostatnim Listopada b. r. stawili się, lub danemu sobie obrońcy dowody iakiebу mieć mogli wcześnie przesłali, lub sobie innego obrońcę obrali, takowego Sądowi wymienili, i w przepisanym porządku, takowych prawa środkow użyli, iakie na obronę swoię nayskutecznieyszemi bydź sądza, inaczey przeciwne skutki sami sobie przypiszą. Tak opiewaią prawa dla C. K. kraiow dziedzicznych przepisane. Dan w Krakowie dnia 12 Sierpnia 1807.

W niebytności JW. Prezesa.

Bernand Dwernicki Kon. App.

J. Strański.

Kannamiller.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich.

Mąkolski.

(Przy dzisieyszey gazecie znayduie się 2gi Dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO *Nru.* 70.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 2. Września 1807.

DONIESIENIA.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa, ninieyszym stosownie do Wysokiego kraiowego gubernialnego dekretu dnia 8go Maia r.b. do liczby 9859 zapadłego do powszechney podaie się wiadomości: że na dniu 15tym przyszłego miesiąca Września r. t. przed południem o godzinie 9tey, skarbowe czopowe od wodki, piwa, i miodu; kameralna sucha taxa, tudzież mieyska propinacya, albo zosobna, lub razem, podług znayduiących się licytantów, przez publiczną licytacyą na rok ieden, to iest: od 1go Listopada r. t. aż do ostatniego Października 1808 naywięcey daiącemu w arendowną dzierżawę puszczone będą.

Cena fiskalna skarbowego czopowego wynosi .	7244 zł. ryń.	57 kr.	
Kameralney suchy taxy	7974 — —	$47\frac{1}{8}$ —	
Tudzież mieyskiey propinacyi	45925 — —	$35\frac{2}{8}$ —	
in summa .	126,342 zł. ryń.	$19\frac{4}{8}$ kr.	

Kwota arendowna poiedyncza, lub ogólna ma bydź miesięcznemi ratami anticipative do C.K. mieyskiey kassy składana i powinien dzierżawca kaucyą fidejussoryczną 3 miesięczney arendowney kwocie wyrownywaiącą, oraz pragmatykalnym zabespieczeniem opatrzoną, złożyć. Wszyscy przeto chcący arendować, licytanci, 10 procentowym wadium w czasie licytacyi zaopatrzyć się maią zaś względem innych arendownych kondycyi, może każdy codziennie w magistracie na ulicy Brackiey w kancelaryi, W. JPana konsyliarza Fiały, potrzebne w tey mierze informacye zasięgnąć, i przeyrzeć. Na ostatek się ieszcze dodaie, że podług okoliczności, ostatnie dwa dochody nawet i na 3 lata w dzierżawę arendowną puszczone bydź mogą, ieżeliby się licytanci, z korzystnemi warunkami dla skarbu zgłosili.

Gollmayer.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa. Dnia 1go Sierpnia 1807.

Z Strony Ces. Król. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego Galicyi Zachodniey Pani Katarzyna Zapolska, którey mieysce pomieszkania niewiadome iest, ninieyszym Edyktem cytuie się, ażeby w przeciągu 3 lat i 18 Niedziel do sukcessyi po zmarłey Antoninie z Spinkow Wieczorkowskiey siostrze swoiey rodzoney pozostałey, i na niey spadłey, zgłosiła się, ile że wprzeciwnym razie substancya ta pod dozorem Sędziego tak długo zachowaną będzie, aż cytowana za zmarłą będzie mogła bydź ogłoszona. W Krakowie dnia 14go Lipca 1807.

W Niebytności JW. Prezesa.

Bernard Dwernicki Kon. Appel.

Pohlberg.

J. Strański.

Z Rady Ces. Krol. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego.

Pauminger.

Z Strony Magistratu C. K. wolnego miasta Lublina Sukcessorowie po zmarłych Antonim i Teodorze Jurkowskich Braciach między sobą rodzonych pozostali, i zboku Sądowi tuteyszemu odkryci, niniejszym Edyktem, w którymkolwiek kraiu i mieyscu zostaią, wzywaią się; ażeby do sukcessyi po niegdy Leonie Jurkowskim kupcu Lubelskim, Bracia Antoniego i Teodora Jurkowskich, swoich Ojców, toiest: Stryiu, na dniu 22gim Kwietnia 1806 zmarłym; w przeciągu Roku i Niedziel sześciu, tym pewniey nadgłosili się, i swoię deklaracyą względem obięcia maiątku podali: inaczey po upłynieniu tego terminu, sukcessya innym nadgłaszaiącym się i wylegitymowanym Sukcessorom wydana zostanie.

Dań w Lublinie dnia 17go Kwietnia 1807.

F. Poll.
Jac. Lewandowski.
F. Krępski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Wolnego Lublina.
Swiderski.

Przez C. K. Sąd kameralny Nowomieysko Stobnicki wszystkim i każdemu z osobna komu o tym wiedzieć należy, Edyktem niniejszym wiadomo się czyni, iż JPan Wacław Akermann Starostwa Wiślickiego Justycyaryusz dnia 11 Grudnia 1805 na possessyi części wsi Gnoynowalj do szpitala ubogich w Nowym mieście Korczynie należącey, i w cyrkule Kieleckim sytuowaney bez testamentu umarł. Gdy zaś sądowi tuteyszemu pertraktuiącemu, dekretem Wysokiego C. K. appellacyynego Trybunału Gal. zachodniey dnia 23 Grudnia 1805 pod N=em 6013 wyznaczonemi prawi następcy tego spadku w całe wiadomi niesą, przeto wszyscy ci, którzy prawo iakie do dziedzictwa tegoż zmarłego mieć rozumieią, wzywaią się, ażeby z prawem swoim w 3 latach i 6 tygodniach, albo wcześniey, ieżeli pertraktacyą maiątku prędzey ukończoną mieć pragną do C. K. tuteyszego sądu tym pewniey zgłosili się, i dziedzicami się bydź prawdziwie udowodnili; bo inaczey dziedzictwo to z odzywaiącemi się podług rozdziału 13 ustawy cywilney części II. pertraktowane, i ten za dziedzica uważany będzie, któremu między żądaiącemi spadku prawo sprzyiać będzie, gdyby zaś nikt z prawych następcow nie odzywał się, maiątek po zmarłym pozostały aż do upłynienia czasu do zgłoszenia się następcom naznaczonego pod porządnym zarządzeniem, i sądowym dozorem trzymany, a potym iako dobro bez następcy C. K. Fiskusowi oddany będzie, z ostrzeżeniem iednak w całości prawa dziedzictwa, o które dziedzic prawy w terminie prawem przepisanym upominać się może.

Ex Off. C. R. Judicii camis Neokorczyn Stobnicensis die 26 Julii 1806.
Kubetz.

Gdy Jgnacy Tarczyński Cesarsko Królewkich sądow Szlacheckich Lubelskich w Galicyi Zachodniey Kancellista, otrzymawszy od Prezydium tegoż sądu pozwollenie, na siedm dni swoich Rodzicow, dobr Kurowa lub Klimontowic odiechania, w dniu 27mym Czerwca r. b. zmieysca swego obowiązku odiechał, i po upłynionym z dniem 4 Lipca r. b. pozwolenia terminie, na mieysce swego obowiązku do tychczas niepowrocił, i ani o przyczynie, ani mieyscu swego bawienia się Prezydentowi tego Sądu niedoniosł, ani nawet o przedłużenie terminu prosił. Dla czego z strony tego Ces. Król. Sądu Szlacheckiego, w spomniony Kancellista Jgnacy Tarczyński, niniejszym edyktalnie powołnie się, ażeby w przeciągu 4rech tygodni w tym Sądzie stawił się, i siebie do Prezydyum tego Sądu intymował, a ten śmiały samowolny swóy uczynek usprawiedliwił, tym pewniey. Gdyż inaczey po upłynionym nadaremnie czterech tygodni terminie, On za opuszczaiącego Urząd Kancellisty poczytanym, a urząd ten komu innemu nadany będzie.

Jakób Kulczycki.
Dostenberg.
Wladich.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachod.
W Lublinie d. 18. Sierpnia 1807.

Magiſtrat Miaſta C. K. Lublina niniejszym publicznym Edyktem wszyſtkim i każdemu w szczególności do wiadomości podaie, iż na żądanie JW. Ad. loba Kukreti, Hrabiego wierzyciela prawnie przekonywaiącego, licytacya domu Zyda Joela Zelmana Mortkowicza własnego tu w Lublinie pod Nrem 57 ſtoiącego, prawnie przekonanego, podług dzieła detaxacyi przez każdego poprzednicze lub w czaſie licytacyi w Regiſtraturze przeyrzec ſię mogącego do złr. ryń. 6278 kr. 10 urzędownie oszacowanego dnia 19 Września 1807 o godzinie 10 z rana w mieyscu magiſtratu tuteyszego odprawiać ſię będzie. gdzie więcey ofiaruiący ſtosownie do uſtawy sądowey §. 436, długi na tymże domu zabezpieczone w szacunku ceny ofiarowaney na ſiebie przyiąć obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przed umowionym zrzeczeniem ſię długu zapłacenia przyiąć wzbraniali ſię; dla tego wszyscy na pomienionym domu hypotekowani wierzyciele na tenże termin,ażeby szczególnego przypozwu nieoczekiwali, podług nadwornego rozporządzenia pod dniem 22 Sierpnia 1797, niniejszym Edyktem wzywaią ſię, gdyż przeciwnie którzyby na pomienionym terminie nie ſtanęli, ani przeciwko kupuiącemu albo ten dom przeymuiącemu, ani do tego domu żadnego prawa mieć nie będą, lecz swoiey należytości z przedąży, albo z innego dłużnika maiątku poszukiwać maią. Dan w Lublinie dnia 4 Auguſti 1807.

Władich.
Lewandowski.
Krępski.

Z Rady Magiſtratu C. K. wolnego Miaſta Lublina.
Swiderski.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey, nieprzytomnych Klemensa i Eufrozynę Abratowiczow zmarłey Petroneli Pieścirowskiey sukceſſorow niniejszem obwieszczeniem wzywaią, aby ſię tu oświadczyli, czyli do dziedzictwa po zmarłey pozoſtałego w tuteyszym sądzie pertraktuiącego ſię chcą przychodzić, lub też onego zrzekaią ſię, gdyż inaczey podług oſtrości zbioru praw cywilnych §. 624 części drugiey poſtąpiono będzie, i dziedzictwo to dotąd pod ſtarannością i zarządzeniem sądowym zoſtanie, dopoki dziedzice za umarłych podług prawa bydź ogłoszonymi nie będą mogli.

Działo ſię w Lublinie dnia 2 Lipca 1807 roku.

K. Michałowski.
Domasławski.
Smetana.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelsk. Galicyi zachodniey
Łuczyński.

Z ſtrony C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego Galicyi zachodniey wszyſtkim którym na tem należy, wiadomo ſię czyni: iż Paweł Bronicki Adwokat tuteyszy dnia 1go Październike 1806 roku w dobrach swoich dziedzicznych Ochodzy bez teſtamentu umarł, przeto wszyſtkich tych, którzy iakie prawo do tego dziedzictwa sobie przynależeć sądzą, cytuie ſię, ażeby ſię w przeciągu lat 3 i 6 niedziel w tym C. K. Sądzie Szlacheckim zgłosili, i iako dziedzice legitymowali ſię, albowiem w przeciwnym razie subſtancya takowa z głaszaiącemi ſię pertraktowana, i onym wydana będzie. W Krakowie d. 14 Lipca 1807.

W niebytności JW. Prezesa.
Bernard Duernicki, Kon. Appel.
Ponvierg.
J. Strański.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich.
Pauminger.

C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey niniejszym do wiadomości podaią, że Izabela Małachowska zostaiąca w kurateli tuteyszych sądow, dnia 25 Czerwca 1804 roku w Warszawie bez teſtamentu zmarła; wszyscy przeto którzy do iey dziedzictwa pra-

)2(

wo mieć sądzą, w szczególności zaś P. Michał Czacki, P. Antonina z Czackich Krasińska, P. Karolina Stecka, iako też Pan Jozef Stecki mniemani zmarłey sukcessorowie nie przytomni z mieszkania i mieysca niewiadomi, tym końcem wzywaią się, ażeby stosownie do §. 625 kodexu Civ. Kar. II. do ostatniego Grudnia 1808 roku lub prędzey, ieżeliby sobie spiesznieу pertraktacyą maiątku ukończoną mieć życzyli do rzeczonego się dziedzictwa zgłosili, i prawa swoie dziedziczenia wykazali, inaczey ten uznany będzie dziedzicem, któremu z pomiędzy proszących dziedzictwa prawo naymocniey sprzyia, zostawuiąc atoli zupełne prawo dziedzictwa, iakie dziedzicowi prawemu terminem prawem oznaczonym służy. W Krakowie dnia 15 Junii 1807.

Jozef de Nikorowicz.
F. Polberg.
Scherauz.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich.
Elsner.

Z strony C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego w Galicyi zachodniey Pani Maryannie z Dzierzbickich Ożarowskiey ninieyszym Edyktem oznaymuie się: iż sukcessorowie niegdyś Michała Sroczyńskiego to iest małoletnich Ferdinanda, Franciszka, i Ludwiki Matka i opiekunka Ewa Sroczyńska, tudzież wieloletni Jozefa Bakowska i Angela Głębocka do tegoż sądu przeciwko niey względem zapłacenia summy 1000 czer. zł. w złocie skargę podali, i o pomoc sądową sprawiedliwości stosowną doprzszaii się. — Gdy zaś Sąd niniejszy dla niewiadomego mieysca iey pomieszkania, lub niebytności może w C. K. kraiach dziedzicznych oneyże Jmc Pani Mariannie Ożarowski tuteyszego Adwokata Jozefa Lewickiego za kuratora na iey niebezpieczeństwo i koszta ustanowił, z którym też sprawa rozpoczęta stosownie do zbioru sądowego dla C. K. kraie dziedziczne przepisanego prowadzona i ukończona będzie: przeto ona na ten koniec upomina się, iżby w czasie ieszcze przyzwoitym to iest: przed 20tym Października 1807 sama stawiła się, albo dodanemu sobie kuratorowi prawne dowody swoie, ieżeli iakie ma wcześniey przesłała, lub też innego zastępcy ustanowiła, i tuteyszemu Sądowi mianowała, niemniey podług przepisanego porządku takowe środki prawne używała, które dla swoiey obrony nayskutecznieyszemi bydź sądzi, ile skutki z swego opoźnienia wynikaiące sobie samey przypisać ma. Tak bowiem ustawy na C. K. kraie dziedziczne przepisane mieć chcą.

W niebytności JW. Prezesa.
Bernand Dwernicki Kon. App.
Kannmiller.
Scherauz.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyskich.
W Krakowie d. 13 *Lipca* 1807.
Paumingcr.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa wszystkich do których należy niniejszym powołaniem uwiadamia, osobliwie Małgorzatę Zawadowiczową: iż Michał Nowakowski tu w Krakowie mieszkaiący umarł; którzy przeto do dziedzictwa pozostałego po śmierci iego iakoweś prawo mieć mniemaią, niniejszym napominaią się ażeby oświadczenie swe; czyli dziedzictwo przerzeczone z dobrodzieystwem albo bez dobrodzieystwa prawa i inwentarza obiąć albo całkiem rzec się chcą? w przeciągu roku iednego, i niedziel sześci tuteyszemu C. K. magistratowi tym pewniey okazali i w tey mierze dokładnie wywiedli się, gdyż przeciwnie w oznaczonym czasie zgłaszaiącym i prawnie wywodzącym się, dziedzictwo przyznane i wydane będzie.

Gollmayer.
Łodziński.
Kozłowski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 17 Lipca 1807 roku.
Maiewski.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa wszystkich do których należy niniejszym powołaniem uwiadomia: iż P. Katarzyna Klemczyńska dnia 20 miesiąca Lutego roku 1792 tu w Krakowie w wydziale II. na ulicy Długiey w kamienicy pod Nrem 78 stoiącey mieszkaiąca umarła; którzy przeto do dziedzictwa pozostałego po smierci iey iakoweś prawo mieć mniemaią, niniejszym napominaią się ażeby oświadczenie swe, czyli dziedzictwo przerzeczone z dobrodzieystwem albo bez dobrodzieystwa prawa i inwentarza obiąc albo całkiem zrzec się chcą? w przeciągu lat trzech tuteyszemu C. K. magistratowi tym pewniey okazali i w tey mierze dokładnie wywiedli się, gdyż przeciwnie oznaczonym czasie z głaszaiącym i prawnie wywodzącym się, dziedzictwo przyznane i wydane będzie.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodziński.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecznego Krakowa.
Dnia 10. *Kwietnia* 1807.
Morawski.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Gallicyi Zachodniey, Pani Karolinie Meysnerowey opiekonce małoletnich dzieci ponięgdy Janie Meysnerze, niniejszym Edyktem wiadomo czynia: że Pan Tomasz Ziołkowski, przeciwko sukcessorom niegdy Jana Meyznera, iako to Alexandrze Aastettowey w assystencyi męża Jana d'Aastett, tudzież Karolowi Ludwikowi dwoyga imion, Karolinie i Paulinie Meysnerom w assystencyi opiekonki Karoliny Meysnerowey o sekwestracyą dóbr Kocka na satysfakcyą summy 18492 zł. pol. c. s. c. na dzień 2 Lipca 1807 do Nru 8017 do Sądu tego żałobe podał, i pomocy Sądowey dopraszał się. —— Gdy zaś te Sądy dla iey za granicą bawienia się iey tuteyszego sądowego Adwokata P. Zarańskiego za obrońcę z iey szkodą i kosztem ustanowiły, z ktorym wprowadzona sprawa podług przepisanego dla Galicyi Zachodniey sądowey ustawy prowadzona i ukończona będzie; ona przeto niniejszym Edyktem napomina się, ażeby na dzień 14 Października 1807 godzine 9 zrana w tym sądzie do dnia excepcyi stawiła się, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddała, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrała, tego Sądowi wymieniła, i to z prawa czyniła co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzą, aby sprawy swey niezaniedbała, gdyż szkodę może iaką stad wyniknąc mogącą samaby sobie przypisać winna była. Dan w Lublinie dnia 14 Lipca 1807.

Jakób Kulczycki.
Belejowski.
Schnitzer.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.
Rath.

Ponieważ w mieście Oświęcimie Myślenickim cyrkule zawakowało syndyka mieysce z pensyą roczną 300 ryń. więc dla osadzenia onegoż wypisuie się konkurs na dzień 15 Septembra r. b. w którym to terminie kompetenci prozby swe potrzebnemi zaświadczeniami opatrzone do Myślenickiego urzędu cyrkularnego podawać maią.

W Krakowie dnia 15 Sierpnia 1807.

Dla osadzenia wakuiącego w Rusku Złoczowskim cyrkule syndyka mieysca z pensyą roczną 300 ryń złączonego wypisany iest konkurs na dzień 15 Septembra r. b. z tym dokładem, iż kompetenci prożby swe dekretemi Eligibilitatis ex linia politica & iudiciali opatrzone do Złoczowskiego urzędu cyrkularnego podawać maią. W Krakowie d. 15 Augusta 1807.

Cesarsko Królewskiego Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey P. Kazimirzowi i Woyciechowi Dłużewskim niniejszym Edyktem wiadomo czynia, że P. Felix Jasiński przeciwko Antoniemu i Eufrozynie Skorzewskim, tudziesz przeciwko Ka-

zmarzowi i Woyciechowi Dłużewskim o zesłanie komornika i Geometry końcem odliniowani ciągu granic między dobrami Olchowiec z iedney, a Basawno i Sęcze z drugiey strony, na dniu 15 Czerwca 1807 roku do Sądu tego żałobę podał, i pomocy Sądowey dopraszał się. Gdy zaś te Sądy dla Ich niewiadomego mieysca bawienia Im Jin tuteyszego Sądowego Adwokata P. Hakenszmida za Obrońcę z ich szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wyprowadzona sprawa podług przepisanego dla Galicyi Zachodniey Sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie. Oni dlatego ninieyszym Edyktem napominaią się aby na dzień 1o Października r. b. o godzinie 9 z rana do Excepcyi się stawili, i ustanowionemu dla siebie Obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddali, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrali tego sądowi wymienili, i to z prawa czynili co do obrony swey za skuteczne osądzą, aby sprawy swey niezaniedbali. Gdyż szkodę iaką ztąd wyniknąć mogącą samiby sobie przypisać byli winni. Dan W Lublinie dnia 6 Lipca 1807.

Jakob Kulczycki.
Belejowski.
Schnitzer.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey.
Łuczyński.

Klimontowska Dominikalna Juryzdykcya w Galicyi Zachodniey Cyrkule Radomskim oznaymuie tym Edyktem Jozefowi Biziowskiemu piekarzowi z Klimontowa, że Andrzey Szlęk o zapłacanie zł. pol. 150, Pan Moszyński z Woycieszyc o zł. pol. 254, Icek Chaymkowicz zł. pol. 46, Pinkwas Goldblum zł. pol. 44, a to usprawiedliwiaiąc areszt do rzeczy ruchomych pozwanego pod dniem 23 Junii t. r. ad Nro. 61 ztąd zyskany, żałobę wspólną z prawną expensą na niego podali, i o pomoc Sądową dopraszali się. —— Gdy zaś Juryzdykcya ta nie maiąc wiadomości gdzie obżałowany zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, temuż Jozefowi Biziowskiemu tu będącego pisarza mieyskiego Jozefa Krumpholtza z iego szkodą i kosztem zastępcą postanowiła, z którym procefs ten, stosownie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby dnia 3 Listopada r. b. o godzinie 9 rano iako w terminie ku ustney rozprawie wyznaczonym tu w Sądzie osobiście stawił się, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego Juryzdykcyi tuteyszey wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za nayskuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelkie złe skutki z swey opieszałości wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie winien; tak albowiem przepisuią C. K. Galicyyskie prawa.

Z. Juryzdykcyi Sądowey Dominikalney Klimontowskiey.
W Gorkach d. 4. Augusta 1807.
Radyszkiewicz Just.

Ze strony C. K. Państwa funduszu jeneralnego Lipowieckiego na 26 Septembra roku 1807 w folwarkach Jankowice, Mętkow i Kwaczała pożytek krow pańskich, na czas, to iest od 1 Listopada 1807, aż do ostatniego Października 1810 przez Licytacyą zaarendowane będzie. — Oprocz zwyczayney zimowey potrawy, także w lecie dla każdą krowę 264 □ sążni koniczyny udzieli się. — Arendarz także może wraz, gdy potrzebną umieiętność w pisaniu i czytaniu posiada, służbę dyspozytora na folwarku za zwyczayną pensyą i emolumentami zyskać. — Reszta punktow każdego czasu w tuteyszey kancellaryi dowiedzieć się można. Zyczący sobie tego na wyżey wyrażony dzień o 9 godzinie rano, zaopatrzeni w Vadium 50 zł. ryń. do kancellaryi prefektury Lipowieckiey zapraszaią się. W Lipowcu d. 15 Sierpnia 1807.

Mały.

Przez C. K. Sąd Szlachecki Krakowski Galicyi Zachodniey mocą niniejszego Edyktu wszystkim tym, do których należy, wiadomo się czyni: Od Sądu pozwolono iest, aby do maiątku zmarłego Wacława Grodzickiego wynoszącego 3333 zł. ryń. 20 kr. i w tuteyszym

sądowym depozycie zn y'uiącego ſię, zbieg wierzycielow był otwarty. Ninieyszemi przeto wszyscy, którzyby iakiekolwiek naprzeciw zadłużonego prawo miec rozumieli, obwieszczaią ſię, ażeby aż do 23 Października 1807 pretensye swoie przez wydanie zwykłego pozwu naprzeciw poſtanowionego w osobie Adwokata Pawłowskiego kuratora maſſy konkursowey, do tuteytzego Sądu Szlacheckiego tym pewniey podawali, i w tym nie tylko rzetelność swoiey pretensyi, ale też i prawo, mocą którego w tey lub owey klaſſie umieszczonemi bydź żądaią, okazali, ile że po upłynieniu przepisanego czasu nikt więcey słuchany nie będzie, i ci, którzy do tego czasu z pretensyami swemi do Sądu nie nadgłoszą ſię, od wszyſtkich rzeczonego dłużnika w tym kraiu znayduiących ſię dóbr, bez żadnego wyięcia oddaleni zoſtaną, chociażby im lub prawo do wspolnego porachunku służyło, lub rzeczy iakiey prawem własności z maſſy domagac ſię mogli, lub gdyby ich pretensya na rzeczy iakiey nieruchomey do dłużnika należącey zabezpieczona była tak dalece, iż takowi wierzyciele, gdyby maſſie winni byli, mimo tego, iż im prawo do nadgrodzenia sobie własności lub zapisu służyć mogło, dług zapłacic powinni będą. — A ponieważ podług przepisu Zbioru Sądowego w Rozdziale 9 §. 86, obranie adminiſtratora maſſy, tudzież deputacyi wierzycielow na dzień 8 Liſtopada 1807 o godzinie 9 zrana do tuteyszego C. K. Sądu Szlacheckiego tem napomnieniem zwołuie ſię, iż tego samego dnia tymczasownie uſtanowiony adminiſtrator maſſy Felix Hrabia Grodzicki lub potwierdzonym, lub też inny obranym, podobnie też i deputacya wierzycielow, do którey iednak nikt, iak tylko wierzyciel tey samey maſſy zdolnym bydź może podług §. 93 i 94 obrany bydź ma, oraz zas przepisy, podług których dobra adminiſtrowac ſię powinny, iaką władzę deputacya względem adminiſtracyi maſſy ma, i iak daleko adminiſtrator deputacyi zlecenia dopełniac powinien, uſtanowione będą. Przeto wierzycielom na wyznaczony dzień tem pewniey ſtawić ſię należy, gdyż inaczey podług §. 95 Zbioru Sądowego na ich niebezpieczeńſtwo obranie tak adminiſtratora, jak i deputacyi wierzycielow od tuteyszego Sądu naſtąpi. Podług tego więc każdy ma sobie poſtąpic, i szkody unikac, gdyż w tem na C. K. dziedziczne kraie uſtanowionych Praw przepis zachodzi. Dan w Krakowie d. 13 Lipca 1807.

W niebytności JW. Prezesa.
Bernard Dwernicki Kons. Apell.
Marx.
Kannamiller.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krak. Galicyi Zachod.
Dawid Jędrzejowicz.

Z ſtrony C. K. Galicyi Zachodniey Sądu Szlacheckiego Krakowskiego wszyſtkim, ktorym na tym zależy, wiadomo ſię czyni: iż Tereſſa Stanowska zoſtawiwszy teſtamentowego dziedzica Jozefa Rozmarina, umarła, który dziedzic nie podaiąc w prawa dziedzictwa pozbawionym, i dziedzictwo zależące uznane zoſtało. — Ponieważ więc prawi dziedzice i sukcessorowie rzeczoney zmarłey ninieyszemu C. K. Sądowi Szlacheckiemu tak z imienia iako i przezwiska nie są wiadomi; przeto ninieyszym Edyktem wszyſtkich, którzy sobie do tey maſſy dziedziczenia służyc sądzą, ſtosownie do §. 625 części II. praw cywilnych cytuie ſię, ażeby ſię z prawem swoim w przeciągu roku i 6 niedziel do tego C. K. Sądu zgłosili i deklaracyą swoią względem obięcia dziedzictwa z dobrodzieyſtwam lub bez dobrodzieyſtwa prawa podali, ile że dziedzictwo od Sędziego zschowane i rządzone w czaſie za opuszczone uważane będzie.

W Krakowie dnia 5. Sierpnia 1807 roku.

W niebytności JW. Prezesa.
Bernard Dwernicki Kons. Appell.
Fr. Marx.
Kannamiller.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich.
Mąkolski.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey niniejszym Edyktem uwiadomiaią: Że Xiądz Pleban w Sławnie Wincenty Moszczeński na dniu 27 Marca b. r. zmarł dla czego iego dziedzice PP. Wacław i Stanisław Moszczeńscy, iako i Pani Kunegunda z Moszczeńskich Zelińska wzywaią się, ażeby deklaracyą swoią względem obięcia dziedzictwa na terminie prawem oznaczonym podali; inaczey takowe dziedzictwo sądownie dotąd rządzone będzie, dopoki oni za zmarłych nie będą mogli bydź ogłoszeni. — Oraz niniejszym Edyktem wzywaią się niewiadomi dziedzice zmarłego Jana Zakrzewskiego, syna Doroty z Karlińskich Zakrzewskiey, ażeby się w przeciągu trzech lat i 18 tygodni do dziedzictwa po Janie Zakrzewskim pozostałego zgłosili pod zagrożeniem, że inaczey podług § 626 Kod. Civ. części II. to dziedzictwo C. K. Fiskusowi przypadnie. — Tym samym Edyktem wzywa się niewiadomy P. Józef Piotrowski iako dziedzic testamentowy nieboszczki Julianny Krzyżewskiey na prożbę ustanowionego kuratora Adwokata Myszkiewicza pod dniem 23 Października 1805 roku podaną, ażeby swoią deklaracyą względem obięcia lub zrzeczenia się dziedzictwa po rzeczoney Juliannie Krzyżewskiey na terminie prawnym podał, gdyż inaczey dziedzictwo stosownie do §. 624 Kod. Civ. części II. dotęd sądownie zarządzane będzie, dopoki on za zmarłego nie będzie mógł bydź ogłoszony. W Krakowie dnia 13 Maia 1807.

Jozef de Nikorowicz.

Kannamiller.

Scherauz.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich.

Elsner.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey wszystkich, którym na zależy mocą niniejszego Edyktu uwiadomiaią, że dobra Rykoszyn, w Cyrkule Kieleckim leżące sądownie za summę 29,033 zł. ryń. 24 kr. oszacowane, Mikołaia Branwickiego dziedziczne, na żądanie Hrabiego Floryana Tarło, na zaspokoienie summy 12,500 zł. ryń. w złotey lub srebrney monecie z prowizyą od dnia 7 Lutego 1800 po 6/100 przysądzoną, przez publiczną licytacyą w tuteyszych Sądach Szlacheckich dnia 13 Października b. r. odprawiać się maiącą pod następuiącemi warunkami sprzedane będą:

1) Każdy kupuiący złoży, dla bezpieczeństwa licytacyi Vadium w dziesiątey części ceny szacunkowey w monecie kurs w kraiu maiącey, przed zaczęciem teyże licytacyi.

2) Kupuiący obowiązany będzie po zatwierdzeniu sądownym licytacyi summę 12,500 zł. ryń. wraz z prowizyą od dnia 7 Lutego 1800 rachuiąc po 6/100 i to w monecie kurs maiącey, iako też resztę ceny kupna w przeciągu dni 14 do depozytu sądowego złożyć, gdyż inaczey z iego niebezpieczeństwem i kosztem na żądanie prawem przekonywaiącego nowa licytacya rozpisana będzie. Niemniey

3) Wolno będzie kupuiącemu, z kredytorami hypotekę na dobrach Rykoszyn maiącemi, którzy w czasie licytacyi, nie czekaiąc innego napomnienia w prawach się swoich dopilnować maią, względem ich pretensyi ułożyć się, albo do depozytu sądowego złożyć lub dla nich na nowo summy prawnie zabezpieczyć, dekret zaś dziedzictwa sprzedanych dóbr nie wprzod otrzyma dopoki całey summy licytacyyney do depozytu nie złoży lub nie zaręczy. — Wszyscy przeto hypotekowani kredytorowie razem się wzywaią i ostrzegaią, ażeby nie czekaiąc osobnego przyzwania przed zaczęciem licytacyi w prawach się swoich dopilnowali, inaczey ani do kupuiącego, ani do nabywaiącego te dobra, ani przeciw niemu, ani do dóbr żadnego sobie prawa rościć nie będą mogli ale zaspokoienia swego z wartości sprzedaży, lub innney dłużnika substancyi poszukiwać będą musieli. W Krakowie dnia 30 Czerwca 1807.

Jozef de Nikorowicz.

F. Pohlberg.

M. Kannamiller.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich.

Pauminger.